

Sygn. akt I Ca 252/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Robert Pabin

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa B. K., A. K. i B. S.

przeciwko (...) SA w W.

z udziałem interwenienta ubocznego W. W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 15 marca 2016 roku, sygnatura akt I C 1077/13

**oddala apelację.**

Sygn. akt I Ca 252/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu, w sprawie I C 1077/13 w zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów: A. P. (1), B. K. i B. S. kwoty po 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015r oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r do dnia zapłaty (pkt 1,2,3 wyroku). W pozostałym zakresie powództwa oddalił (pkt 4 wyroku). Zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 1.812,75 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5,6,7 wyroku) oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu od pozwanego kwotę 3.885 zł (pkt 8 wyroku). Ponadto nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sieradzu od każdego z powodów z roszczenia zasądzonego na ich rzecz kwoty po 431,67 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, a których istotne elementy przedstawiały się następująco:

W dniu 18 lipca 2006 roku w miejscowości D. doszło do wypadku komunikacyjnego w którym kierujący samochodem osobowym P. (...) nr rej. (...) W. W. na prostym odcinku drogi naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytych środków ostrożności i niedostatecznie obserwował drogę, w wyniku czego najechał na tył jadącego w tym samym kierunku prawym pasem jezdni rowerzystę A. P. (2), który w wyniku potrącenia doznał ciężkich obrażeń ciała w tym urazu czaszkowo – mózgowego, stłuczenia mózgu i pnia mózgu, złamania pokrywy i podstawy czaszki a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pokrzywdzonemu pomocy i pozostawiając go w sytuacji narażającej na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. A. P. (2) zmarł w szpitalu po kilkudziesięciu godzinach od wypadku nie odzyskawszy przytomności. W chwili śmierci miał 23 lata. Wyrokiem z dnia 29 października 2007 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu II Wydział Karny uznał W. W. za winnego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 i 2 kk w zw. z art. 178 § 2 kk i inne i wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności zaliczając na poczet kary okres tymczasowego aresztowania. Sąd I Instancji ustalił, że w chwili zdarzenia A. P. (2) był po użyciu alkoholu (0,38 promila). Tym nie mniej opierając się na opinii biegłego T. R. Sąd uznał, że okoliczność ta nie miała wpływu na powstanie wypadku. Rower którym poruszał się poszkodowany nie posiadał świateł pozycyjnych. Posiadał natomiast światła odblaskowe. Z przodu barwy białej, z tyłu czerwonej o kształcie okrągłym. Ponadto pedały i część boczna tylnego koła wyposażone były w światła barwy żółtej samochodowej. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że A. P. (2) poruszał się po jezdni w warunkach nocnych, rowerem nie posiadającym pełnego wymaganego oświetlenia. Tym nie mniej ze względu na posiadane światła odblaskowe, rowerzysta był na drodze przeszkodą widoczną w światłach mijania samochodu P.. Pojazd poruszający się z prędkością 60 km/h (16,7 m/sek) potrzebował do zatrzymania się na suchej nawierzchni około 40m drogi. Odległość z jakiej dla kierującego samochodem były widoczne światła odblaskowe roweru A. P. (2) dawała zatem W. W. możliwość uniknięcia wypadku. Sąd Rejonowy ustalił, że powódowie to rodzeństwo zmarłego, które było z nim bardzo silnie związane emocjonalnie. Jego nagła, nieoczekiwana i tragiczna śmierć w młodym wieku była dla nich strasznym i traumatycznym przeżyciem i spowodowała u nich cierpienie psychiczne. Pomimo upływu kilku lat od jego śmierci nadal odczuwają za nim tęsknotę. Wspominają brata, zwłaszcza podczas świąt i uroczystości rodzinnych. Przechowują pamiątki po nim, regularnie odwiedzają jego mogiłę na cmentarzu. Sprawca wypadku W. W. posiadał w (...) S.A. wykupioną polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powódowie zgłosili roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia do ubezpieczyciela sprawcy. Ten odmówił im jednak jakichkolwiek świadczenia. Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów zgromadzonych w toku postępowania i znajdujących się w aktach szkodowych jak również w oparciu o zeznania świadków, powodów oraz na podstawie opinii biegłego.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że sprawca wypadku drogowego w wyniku którego śmierć poniósł A. P. (2) jest na podstawie art.448 § 1 K.c. w zw. art.24 K.c. zobowiązany do zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego powodów w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ich ze zmarłym bratem. Zdaniem Sądu A. P. (1), B. K. i B. S. to najbliżsi członkowie rodziny poszkodowanego, związani z nim szczególną więzią emocjonalną. Śmierć A. P. (2) spowodowała przerwanie tej więzi, godząc tym samym w dobra osobiste jego rodzeństwa. Ponieważ sprawca szkody korzystał w zakresie odpowiedzialności cywilnej z ochrony ubezpieczeniowej udzielonej mu przez (...) S.A. z siedzibą w W., odpowiedzialność majątkową za wyrządzoną powodom krzywdę ponosi pozwany na podstawie art.34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz.392 ze zm.). Zdaniem Sądu Rejonowego kwota zadośćuczynienia, adekwatna do rozmiarów doznanej przez powodów krzywdy to 15.000 zł. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę negatywne następstwa jakie śmierć brata wywołała w sferze psychicznej i emocjonalnej powodów w tym ból, cierpienie psychiczne, poczucie osamotnienia, straty, tęsknoty, osłabienie energii życiowej a w konsekwencji obniżenie ogólnej jakości życia. W ocenie Sądu zadośćuczynienie nie może mieć waloru jedynie symbolicznego ale również nie może być nadmierne. Z tych wszystkich względów Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów wskazaną wyżej sumę z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi zgodnie z żądaniem pozwu. W pozostałym zakresie Sąd powództwa oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 K.p.c. przyjmując, że powódowie wygrali proces w 3/4 częściach, co skutkowało stosownym rozliczeniem poniesionych kosztów. W tych samych proporcjach Sąd na podstawie art. 113

ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2000 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) obciążył strony obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Sieradzu kosztów procesu, tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa. W odniesieniu do powodów Sąd postanowił należne sumy ściągnąć z roszczenia zasądzonego na ich rzecz od pozwanego.

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego apelacją zaskarżył interwenient uboczny W. W. zrzucając mu naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia dowodów w postaci:

- protokołu pobrania krwi A. P. (2) na okoliczność stwierdzenia, że w chwili wypadku znajdował się on po spożyciu alkoholu;
- notatki informacyjnej Policji o zdarzeniu drogowym w której poświadczono nieprawdę co do stanu trzeźwości rowerzysty;
- ogólnych warunków ubezpieczenia życia posiadacza pojazdu (...) na okoliczność wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela (§ 4 OWU);
- wyciągu z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz.392 ze zm.) na okoliczność brzmienia art. 11 pkt 3;
- Postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 19 stycznia 2009 roku wydanego w sprawie C 367/08.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o:

- powołanie biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków który określi przyczynę wypadku;
- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództw w całości;

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu w całości. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak również wyprowadzone na ich podstawie wnioski i ocenę prawną.

Zarzuty apelacyjne sprowadzają się do zakwestionowania prawidłowości poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, a zatem dotyczą naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 K.p.c. Tego rodzaju zarzut należy uznać za chybiony. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 K.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998 r, II CKN 4/98). Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 K.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 K.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 K.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia

życiowego. Tego zaś apelujący nie dowiódł a jego twierdzenia, że prawidłowa ocena przywołanego w apelacji materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, jeśli Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, przewidzianej w art. 233 K.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że ustalając stan faktyczny będący podstawą rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął, że w chwili wypadku A. P. (2) był w stanie po spożyciu alkoholu (0,38 promila). W tym stanie rzeczy powołane przez apelującego dowody w postaci protokołu pobrania krwi poszkodowanego oraz notatki policyjnej nie wnoszą nic nowego do sprawy albowiem okoliczność którą mają potwierdzić została już udowodniona przy pomocy pozostałego materiału dowodowego. Bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje także treść postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu o przekazaniu sprawy według właściwości do Sądu Okręgowego w Łodzi wydanego w całości innej pod względem przedmiotowym i podmiotowym sprawie sygn. akt. C367/08. W sprawie nie znajduje zastosowania art. 11 pkt. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz.392 ze zm.). Przepis ten daje ubezpieczycielowi możliwość żądania od ubezpieczonego w określonych sytuacjach, zwrotu wypłaconego odszkodowania. Znajduje on zatem zastosowanie w procesach o zapłatę inicjowanych przez zakład ubezpieczeń a nie w procesach wytaczanych przeciwko temuż zakładowi. W sprawie nie znajdują również zastosowania Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Posiadacza Pojazdu (...). Przywołane przez apelującego OWU odnoszą się bowiem do umów ubezpieczenia majątkowego, które na zasadzie dobrowolności każdy właściciel pojazdu może zawrzeć z zakładem (...) S.A.. Przedmiotem takiego ubezpieczenia jest życie posiadacza pojazdu a ewentualne roszczenia o wypłatę świadczenia znajdują wyłącznie swoją podstawę kontraktową. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie roszczenia powodów dochodzone są na zupełnie innej podstawie tj. podstawie deliktowej a odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń ma jedynie charakter gwarancyjny i wynika z art.34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz.392 ze zm.).

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że ponosi on odpowiedzialność za spowodowanie w dniu 18 lipca 2006r. wypadku drogowego w którym obrażeń ciała skutkujących śmiercią doznał A. P. (2). Należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 11 K.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd I instancji nie mógł zatem wbrew treści wyroku skazującego wydanego przez Sąd Rejonowy w Sieradzu w dniu 29 października 2007 r w sprawie II K 382/06 uznać, że W. W. nie spowodował wypadku o którym mowa powyżej. Brak dowodów na to, że rowerzysta przyczynił się do wypadku. Wprawdzie biegły T. R. potwierdził naruszenie przez A. P. (2) zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez prowadzenie roweru po spożyciu alkoholu w warunkach nocnych, nie posiadając pełnego wymaganego oświetlenia, tym nie mniej uznał on, że naruszenia te pozostawały bez wpływu na zaistnienie wypadku. Kluczowe znaczenie miało bowiem to z jakiej odległości rowerzysta mógł zostać zauważony przez kierującego samochodem. Biorąc pod uwagę fakt, że rower posiadał światła odblaskowe biegły uznał, że odległość z jakiej rowerzysta był na drodze przeszkodą widoczną w światłach mijania samochodu P. wynosiła od 88 m jeżeli żaden pojazd nie nadjeżdżał z przeciwka do 42 m jeżeli z przeciwka nadjeżdżał pojazd który znajdował się na wysokości światła odblaskowego roweru. Tymczasem samochód poruszający się z prędkością 60 km/h (16,7 m/sek) potrzebuje do zatrzymania się na suchej nawierzchni około 40m drogi. Co więcej, uwzględniając fakt, że rowerzysta poruszał się w tym samym kierunku do samochód osobowy, odcinek drogi dzielący oba pojazdy który należało pokonać aby doszło między nimi do kontaktu był dłuższy aniżeli w przypadku przeszkody stojącej nieruchomo. W tym stanie rzeczy odległość z jakiej dla kierującego samochodem widoczne były światła odblaskowe roweru A. P. (2) umożliwiała W. W., przy należytej obserwacji drogi, uniknięcia najechniania samochodem na poszkodowanego.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 Kpc orzekł jak w sentencji wyroku.